

MATERIAŁ KONKURSOWY O CZASACH I ŻYCIU BŁ. STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

został opracowany w oparciu o materiały pochodzące z książki „Kard. Stefan Wyszyński”
autorstwa Piotra Stefaniaka.

TEKST PRZEZNACZONY DLA UCZNIÓW Z UMIARKOWANĄ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ

TEKST PRZEZNACZONY DLA UCZNIÓW Z LEKKĄ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ LUB Z INNĄ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ W NORMIE INTELEKTUALNEJ.

**Uczeń z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego przygotowuje się do konkursu z pomocą nauczyciela współorganizującego proces kształcenia bądź z pomocą rodziców/opiekunów.
W testach konkursowych zostaną wykorzystane zdjęcia, symbole PECS oraz piktogramy*

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 roku w małej miejscowości Zuzela nad rzeką Bug. Pochodził z rodziny wielodzietnej, miał liczne rodzeństwo. Jego tata był organistą w kościele, dlatego od najmłodszych lat Stefan słyszał modlitwę i śpiew kościelny. Wychował się w rodzinie religijnej i patriotycznej. W domu rozmawiano o Bogu, modlono się wspólnie i uczono miłości do Polski. Rodzice uczyli go pracowitości, uczciwości i szacunku do drugiego człowieka. Gdy miał dziewięć lat, zmarła jego mama. To było dla niego bardzo bolesne przeżycie. Bardzo ją kochał i długo za nią tęsknił. Od tego czasu szczególnie mocno zawierzył Matce Bożej. Czuł, że Maryja jest jego duchową Mamą. Przez całe życie modlił się do Niej i powtarzał, że wszystko oddaje w Jej ręce. Uczył się w Andrzejewie, później w Warszawie i w Łomży. Był pilnym uczniem, choć często chorował. Mimo trudności nie poddawał się. Chciał zostać księdzem, dlatego wstąpił do seminarium duchownego we Włocławku. 3 sierpnia 1924 roku, w dniu swoich urodzin, przyjął święcenia kapłańskie. Po święceniach dalej się kształcił. Studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i uzyskał

stopień doktora. Interesował się sprawami społecznymi – chciał wiedzieć, jak pomagać robotnikom i rodzinom. Pisał książki i artykuły, wykladał w seminarium i uczył, że każdy człowiek ma swoją godność i prawa. Mówił o sprawiedliwości, uczciwej pracy i szacunku dla rodziny. W czasie II wojny światowej musiał się ukrywać. Był kapelanem Armii Krajowej i pomagał rannym podczas Powstania Warszawskiego. Posługiwał także w Laskach wśród osób niewidomych. Był odważny i nie bał się pomagać innym. Po wojnie został biskupem lubelskim, a w 1948 roku arcybiskupem Gniezna i Warszawy. Został Prymasem Polski – najważniejszym biskupem w kraju. W 1953 roku papież mianował go kardynałem. Żył w trudnych czasach komunizmu. Władze państwowe ograniczały działalność Kościoła i usuwały religię ze szkół. Kardynał Wyszyński bronił prawa ludzi do wiary. Powiedział słynne słowa: „Non possumus” – „Nie możemy się zgodzić”. Nie zgodził się na podporządkowanie Kościoła układowi państwowemu. Za swoją odwagę został 25 września 1953 roku aresztowany. Był więziony w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku i Komańczy. W nocy przewieziono kardynała Stefana Wyszyńskiego do klasztoru Ojców Kapucynów w Rywałdzie. Prymas nie mógł nawet wyglądać przez okno - zaklejono je papierem. Pilnowało go 20 funkcjonariuszy, przebywał w pomieszczeniu, które było dla niego jednocześnie jadalnią, kaplicą i sypialnią. Miał przy sobie tylko brewiarz. Msze święte odprawiał przy biurku. Pisał: „W celi, do której zostałem wprowadzony nad łóżkiem wisiał obraz z podpisem „Matko Boża Rywałdzka pociesz strapionych”. Na biurku stała fotografia Chrystusa Miłosiernego z podpisem „Jezu ufam Tobie”. Stefan Wyszyński na ścianie zapisał ołówkiem nazwy stacji Męki Pańskiej i oznaczył je krzyżykiem. Był odcięty od ludzi, ale nie stracił nadziei. Dużo się modlił i pisał. W czasie internowania oddał Polskę w opiekę Matce Bożej i przygotował tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. W 1956 roku został uwolniony i wrócił do Warszawy. Ludzie witali go z wielką radością. Rozpoczął Wielką Nowennę przed Tysiącleciem Chrztu Polski. Był to dziewięcioletni program modlitwy i pracy nad sobą. W 1966 roku odbyły się wielkie uroczystości Milenium Chrztu Polski, w których uczestniczyły miliony wiernych.

Brał udział w Soborze Watykańskim II w Rzymie. Wspierał ideę przebaczenia i pojednania między narodami. W 1965 roku polscy biskupi napisali list do biskupów niemieckich ze słowami: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. W latach 1967-1973 spędzał letni wypoczynek na Bachledówce, gdzie modlił się i rozmawiał z góralami. W 1978 roku papieżem został Polak – Jan Paweł II. Kardynał Wyszyński bardzo się z tego cieszył. Wspierał papieża i towarzyszył mu podczas pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 roku. W czasie powstania „Solidarności” apelował o pokój i odpowiedzialność. Pod koniec życia

ciężko zachorował na chorobę nowotworową. Mimo cierpienia był spokojny i ufał Bogu. Zmarł 28 maja 1981 roku w Warszawie. Pogrzeb odbył się 31 maja 1981 r. Na jego pogrzeb przyszły tłumy ludzi. Wszyscy wiedzieli, że odszedł wielki człowiek.

Dziś pamiętamy go jako Prymasa Tysiąclecia – człowieka wiary, odwagi i miłości do Boga oraz Ojczyzny. Uczył nas, że trzeba być wiernym, przebaczać i zawsze stać po stronie dobra.



Stefan Wyszyński z rodzicami i rodzeństwem (drugi od prawej)



Zuzela – dom rodzinny Wyszyńskiego



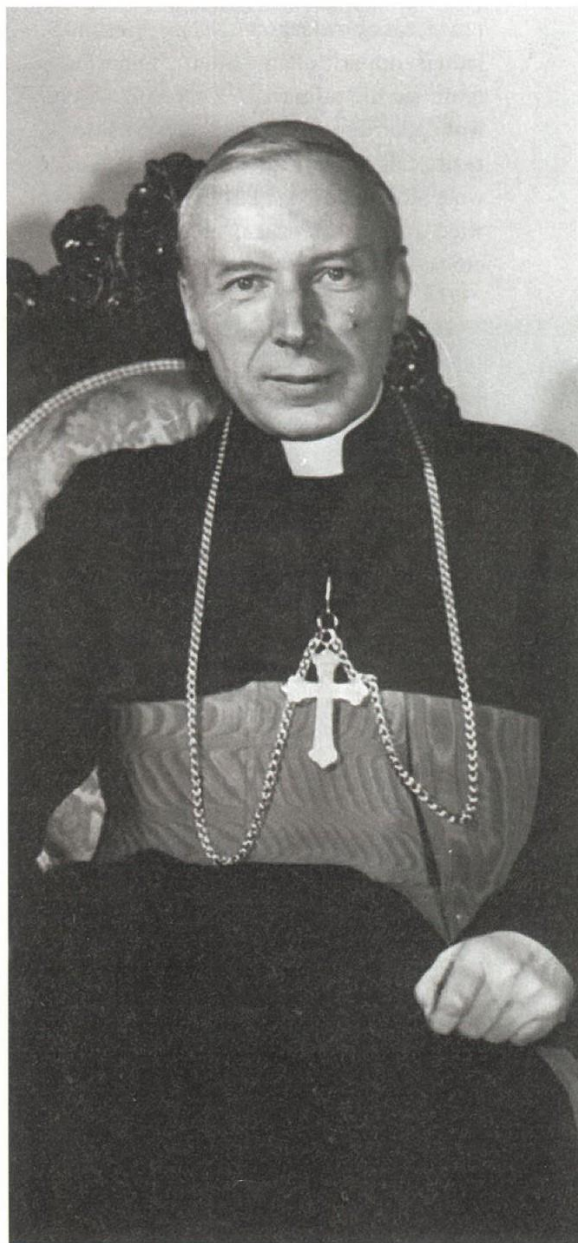
Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławku



Klasztor w Rywalcie Królewskim



Stefan Wyszyński jako biskup lubelski



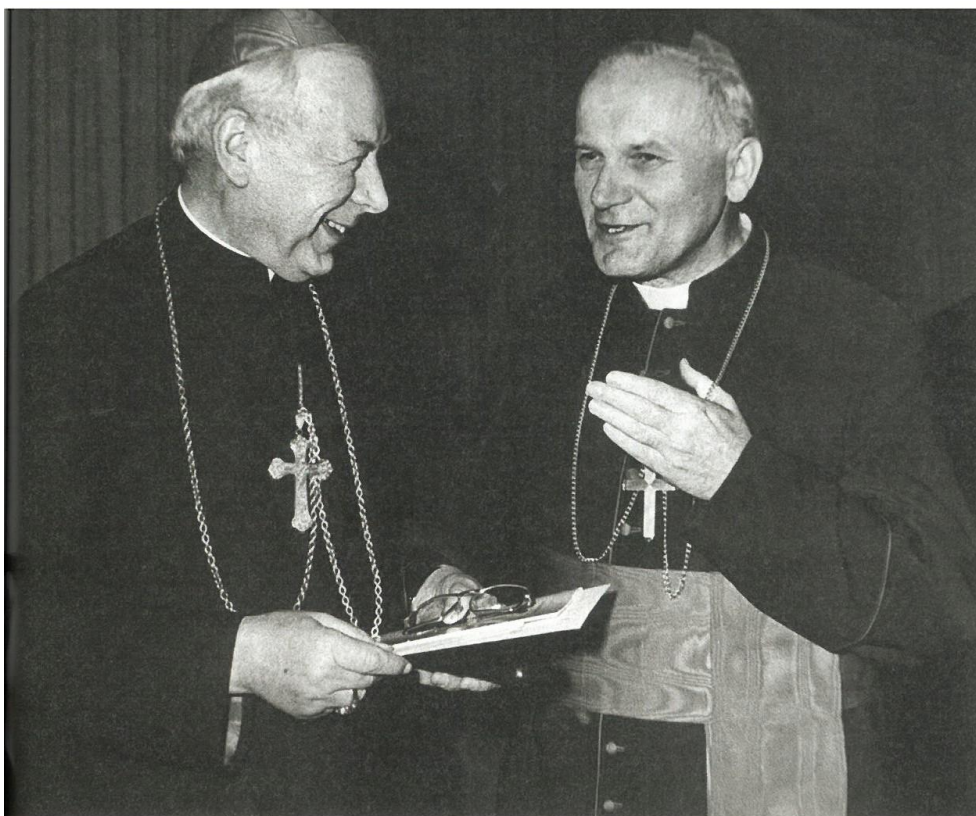
Stefan Wyszyński jako prymas Polski



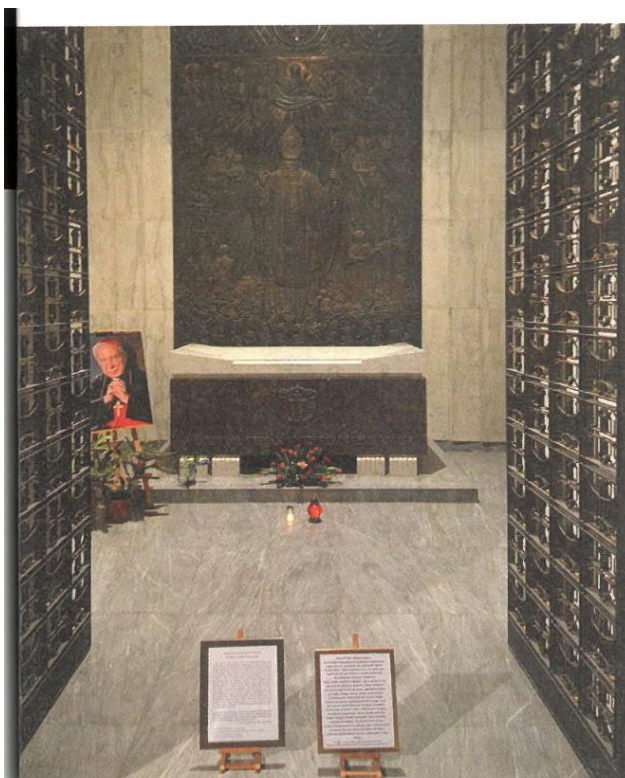
Prudnik – cela prymasa Wyszyńskiego,
w której przebywał podczas internowania



Prymas Stefan Wyszyński z obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej



Ksiądz kardynał Karol Wojtyła i prymas Polski Stefan Wyszyński, Kraków, rok 1975



Grób kardynała Stefana Wyszyńskiego w kaplicy katedry św. Jana na Starówce w Warszawie

